Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo dwutygodniowe.
Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 2. i 3. Dnia 8. Lutego 1883. X. rocznik.

O nowych projektach podatkowych i ich znaczeniu dla stowarzyszeń.

I.

Minister Skarbu przedłożył w Radzie Państwa cztéry nowe projekty podatkowe:

1. Ustawa o opodatkowaniu przedsiębiorstw zarobkowych, obowiązanych do publicznego składania rachunków;
2. Ustawa o podatku zarobkowym;
3. Ustawa o podatku z rent;
4. Ustawa o osobistym podatku dochodowym.

Każda z tych ustaw, gdy wejdzie w życie, dotknie nasze stowarzyszenia pośrednio lub bezpośrednio i dla tego musimy je z naszego ocenić stanowiska.

Więc przedewszystkiem

1. *Ustawa o opodatkowaniu przedsiębiorstw zarobkowych, obowiązanych do publicznego składania rachunków.* Projekt ten w głównych zasadach zgodny jest z Pretis'owskim projektem z r. 1876. (Projekt Lit. E.), poprawiony jedynie na wzór ustawy z 27. grudnia 1880. Ustawa ta ma mieć zastosowanie do wszelkich akcyjnych, komandytowych, udziałowych przedsiębiorstw publicznych, kredytowych, handlowych i przemysłowych, do kas oszczędności, zakładów asekuracyjnych, wszelkiego rodzaju kas zaliczkowych i stowarzyszeń t. zw. zarobkowych i gospodarczych — słowem do wszelkich instytucyi publicznych, które w jakikolwiek sposób pieniądz obracają. Podatek, według téj ustawy wymierzać się mający, ma zastąpić dotychczasowy podatek zarobkowy, według patentu z 31. grudnia 1812. na podobne instytucye nakładany, dalej podatek dochodowy w myśl patentu z 29. października 1849. — jakoteż podatek według ustawy z 27. grudnia 1880.; zaletą więc projektowanéj ustawy jest rzeczywiście, jak Rząd w uwagach swych powiada, wielka oszczędność w liczbie obowiązujących ustaw „*Gesetzesoekonomie*“ bo podciągnięto pod jedną ustawę jak najwięcéj i najróżnorodniejsze instytucye, i opodatkowano je jednakowo.

Nie naszą jest rzeczą zastanawiać się, o ile ustawa ta będzie pożyteczną dla państwa i o ile korzystną dla innych instytucyi — my jedynie zbadamy, jaki ona na nasze stowarzyszenia wpływ wywrze.

Ustawa z 27. grudnia 1880. jeszcze się nie wżyła, jeszcze ani my, ani władze podatkowe nie oswoiły się z tą nową ustawą, a już ma ona być zniesioną, co wcale nie jest korzystném ani dla opodatkowanych, ani dla rządu, bo znów wywołuje nowe kontrowersy, nowe nieporozumienia, nowe zajmowanie stanowiska obronnego ze strony opodatkowanych, a zdobywającego ze strony opodatkujących. Pod względem formalnym zachodzi tu jeszcze ta ciekawa niekonstytucyjna okoliczność, że projektowana ustawa treścią swą znosi ustawę z 27. grudnia 1880., lecz w żadnym paragrafie nie orzekła wyraźnie zniesienia téj konstytucyjnéj ustawy.

W uwagach swych poświęca Rząd wiele miejsca (zwył ⅓ część wszystkich uwag do całéj ustawy) rozpatrzeniu korzyści zniesienia ustawy z 27. grudnia 1880. i z równania naszych stowarzyszeń z innemi publicznemi instytucyami i przychodzi do rezultatu „że przyznane stowarzyszeniom w dawniejszéj ustawie ulgi nie doznają przez nową w głównych podstawach (*im Wesentlichen*) uszczuplenia“. Ta troskliwość o stowarzyszenia mogłaby rzeczywiście rozrzewnić nasze patryotyczne serca — gdyby my równie nie władali tak dokładnie językiem niemieckim, jak nasz rodak, c. k. austryacki minister skarbu, i nie czekając na „poprawne“ urzędowe tłumaczenie ustawy na język polski, nie wyczytali już w niemieckim tekscie tych wielkich korzyści, jakie nas czekają.

Dla łatwiejszego przeglądu będziemy szli paragrafami:

§. 1. projektowanéj ustawy wymienia instytucye, dla których będzie miała zastosowanie. Ustęp e) i f) odpowiada prawie dosłownie ustępowi 1. i 2. §. 1. ustawy z 27. grudnia 1880. (patrz Związek z r. 1881. str. 2.) a zatém rozciąga zastosowanie téj ustawy na wszelkie stowarzyszenia t. z. zarobkowe i gospodarcze (z wyjątkiem produkcyjnych), które swą czynność statutową tylko na członków rozciągają, jakotéż na tak zwane kasy zaliczkowe kontrybucyjne; ustęp g) odpowiada ustępowi 3. ustawy z r. 1880. wszakże dodaje, że oprócz kas gminnych podlegają téj ustawie wszelkie inne przedsiębiorstwa zarobkowe, obowiązane do składania publicznych rachunków, a zatém rozciąga zastosowanie téj ustawy do wszelkich innych stowarzyszeń działających i dla niecziłonków, jakoteż do wszystkich stowarzyszeń produkcyjnych.

§. 2. nowéj ustawy mówi o uwolnieniach podatkowych; ustęp d) odpowiada alinei 1. §. 3. ustawy z r. 1880. z tym dodatkiem, że wszystkie bez wyjątku stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze, nie wykazujące zysku nad 300 zł., wolne są od podatku. Postanowienie to więc jest dla stowarzyszeń produkcyjnych i operujących z niecziłonkami w porównaniu z ustawą z r. 1880. korzystne.

§. 3. odpowiada pod względem układu zupełnie — pod względem zaś treści w wielu punktach §. 2. ustawy z r. 1880. i mówi o podstawie wymiaru podatku. Zmiany w postanowieniach §. 3. w porównaniu z postanowieniami dawnego §. 2. są dla nas stanowcze niekorzystne. I tak do opodatkowania mają być wliczone, względnie do wykazanego bilansowego zysku dopisane (§. 3. A. nowy) oprócz kwot dotąd dopisywanych (§. 2. I. dawny) jeszcze:

1) wydatki na rzecz nieruchomości poczynione (ustęp d) §. 3. A.) — a dotąd dopisywano tylko procenta od zahipotekowanych kapitałów;

2) także zapisy, darowizny i inne wydatki dla istniejących już dobroczynnych zakładów (ustęp e) §. 3. A.)

3) oprócz podatku rządowego (jak dotąd tylko 5% ordinarium) cały nowy 10% podatek i wszelkie do niego dopisane dodatki (ustęp f) §. 3. A.)

Natomiast z czystego zysku nie będą mogły nadal potrącać kasy kontrybucyjne odsetek od czynnych kapitałów hipotecznych (§. 2. II. f) dawny), ale wszelkie instytucye będą mogły potrącać „kontraktowe tantiemy dla urzędników“ (§. 3. B. g) nowy). Korzyść ostatnia jest jednak małéj dla nas wagi wobec postanowień nowego §. 3. A. alinea 2 (równobrzmiącego z §. 2. I. alinea 2. dawnéj ustawy), gdyż w naszych stowarzyszeniach urzędnicy są zazwyczaj ich członkami, jak również, że u nas wypłacają się tantiemy z czystego zysku, a nie z obrotu. Jedynie żydowskie stowarzyszenie, zastrzegające Dyrekcyi procenta od dochodu brutto, będą z postanowienia tego korzystały.

§. 4. ustanawia wysokość nowego podatku w stosunku 10 od sta opodatkowanéj kwoty, a nadto odpowiada alinei 2. §. 3. i alinei 3. §. 5. ustawy z r. 1880. W obu tych jednak postanowieniach są zmiany nader dla nas nie korzystne:

Dotąd (§. 3. al. 2.) każde towarzystwo potrącało od zysku 1.200 zł. bez względu na wysokość zysku, bo piérwsze 1.000 zł. kwoty opodatkowanéj równało się 300 zł., drugie 1.000 zł. równało się 500 zł. — a dopiéro dalsze tysiące szły w całości do opodatkowania. Według nowego projektu zaś (§. 4. alinea 2.) stowarzyszenia, mające zwyż 10.000 zł. czystego zysku, tracą tę ulgę 1.200 zł. opodatkowanéj kwoty, względnie 120 zł. opustu rządowego podatku, nie licząc dodatku indemnizacyjnego, krajowego, powiatowego, gminnego, szkolnego i t. d., co zazwyczaj dochodzi najmniéj do 75% t. j. w tym wypadku do dalszéj kwoty podatkowéj 90 zł.

W alinei 3. §. 4. postanawia projekt prowizoryczny wymiar podatku dla nowo powstałych zakładów, co dawny §. 5. al. 3 stanowczo usuwał i co było dawnéj ustawy zaletą.

§§. 5. 6. 7. nowéj ustawy odpowiadają odnośnym postanowieniom dotychczasowych ustaw podatkowych o terminach opłaty podatku, o miejscu opodatkowania i władzach wymiarowych.

§. 8. nowy odpowiada reszcie ustępów dawnego §. 5.

Następnych §§. ustawy projektowanéj (§. 9.—18.), jako traktujących o rzeczach ogólnych jak: o sprawdzaniu fasyi, nakazach płatniczych, rekursach, zmianach podatku w ciągu roku, karach, zadawnieniach i postanowieniach o wejściu w życie i wykonaniu projektowanéj ustawy — nie będziemy rozbiérać, gdyż nie są w nich narażone interesy specyalne naszych stowarzyszeń.

Natomiast reasumując nasz porównawczy przegląd, uczynimy teraz zestawienie odwrotne, wychodząc od postanowień obecnie obowiązującéj nas ustawy z 27. grudnia 1880 r.

Dla przeglądu oznaczymy dawną ustawę literą „U“ (ustawa), a nowy projekt literą „P“ (projekt).

§ 1. ustęp 1. i 2. *U* = §. 1. ustęp e) f) *P.*
do ustępu 3. *U.* dodano w ustępie g) *P.* postanowienie o wszelkich innych, nie objętych ustępem f) stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych.

---

§. 2. I. alinea 1., 2., 3. *U.* = §. 3. alinei 1., 2., 3. A. *P.*

ustęp a) b) c) *U.* = ustępowi a) b) c) *P.*; przybywa ustęp d) *P.* opodatkujący wszelkie wydatki na utrzymanie nieruchomości;

ustęp d) *U.* odpowiada ustępowi e) *P.* z tym dodatkiem, że opodatkowane być mają również zapisy, darowizny i inne wydatki, przeznaczone także dla istniejących już dobroczynnych zakładów.

ustęp e) *U.* odpowiada ustępowi f) *P.* z tém obciążeniem, że oprócz 5°/₀ podatku, opodatkowane będą dalszych 5°/₀ podatku rządowego i wszelkie dodatki do podatków.

§. 2. II. al. 1. ustęp a) b) c) d) e) *U.* = §. 3. B. al. 1. ustęp a) b) h) e) f) *P.*

ustęp f) *U.* odpada w projekcie;
natomiast przybywa:
ustęp g) *P.* o kontraktowo ugodzonych tantiemach urzędników;

al. 2. *U.* = §. 3. C. al. 1. *P.*

---

§. 3. al. 1. *U.* = §. 2. ustęp d) *P.*, z tym dodatkiem, że wszystkie stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze, nie wykazujące 300 zł. zysku, wolne będą od podatku;

al. 2. *U.* odpowiada al. 2. *P.* z tą zmianą, że ulgi z §. 3. al. 2. *U.* nie będą się odnosiły do stowarzyszeń, wykazujących zysku zwyż 10.000 zł.

---

§. 4. *U.* w obec postanowienia projektowanéj ustawy o podatku zarobkowym, która wszystkie instytucye, obowiązane do składania publicznych rachunków, od tegoż podatku uwalnia — odpada w projekcie.

---

§. 5. al. 1. i 2. *U.* = §. 8. al. 1. i 2. *P.*

piérwsza połowa al. 3. *U.* = §. 8. al. 3. *P.*;

drugą połową al. 3. *U.* znosi §. 4. al. 3. i §. 8. al. 4. *P.*

§§. 6. 7. 8. *U.* — odpowiadają §§. 9.—18. *P.*

Porównanie powyższe aż nadto dowodzi, że projektowana ustawa w porównaniu z dawniejszą jest o wiele dla nas niekorzystniejszą.

Obowiązkiem więc będzie Patronatu energicznie sprawą tą się zająć, Izba zaś deputowanych powinna przedstawienie odnośne uwzględnić, gdyż wszystkie te pogorszenia mieścił już projekt rządowy do ustawy z 27. grudnia 1880., a właśnie Rada państwa przy pomocy polskich głosów to zmodyfikowała. Nie możemy przy téj sposobności powstrzymać się od zwrócenia uwagi na tę okoliczność, jak jest niekonstytucyjném, iż ten sam rząd, któremu parlament przed dwoma laty zmienił projekt rządowy, ponownie przychodzi z piérwotnymi swoimi projektami. Należało się spodziéwać, że ministerstwo Taaffe-Dunajewski zastosuje się do życzeń parlamentu, domagającego się ulg dla stowarzyszeń w porównaniu z innymi instytucyami zwłaszcza, iż się ani większość parlamentu, ani stosunki ekonomiczne od owego czasu w niczém nie zmieniły, ani też rząd wykazał jakiekolwiek niekorzyści ulg, przez Parlament i Koronę, sankcjonującą rzeczoną ustawę, stowarzyszeniom przyznanych.

W następnym numerze wykażemy niebezpieczeństwa, jakie nam grożą w trzech następnych projektach podatkowych — a w końcu podamy cyfrowe zestawienie na przykładzie rzeczywistym, o ile w ogóle podatki dla stowarzyszeń podwyższone będą. Za wcześnie więc cieszyliśmy się i dziękowali za ulgi naszemu Ministrowi — Rodakowi!...

Pojęcie Rachunku Bilansu.

Między różnymi warunkami, potrzebnymi do należytego powodzenia jakiéjkolwiek instytucyi finansowéj z jednéj strony, a ocenieniem jéj stanu z drugiéj — ważne miejsce zajmuje pojęcie Rachunku Bilansu. Kwestya ta o ile téż z jednéj strony dotyczy teoryi, o tyle z drugiéj pozostaje w najściślejszym związku z rzeczywistym stanem instytucyi. Od takiego téż lub innego na nią zapatrywania się, a następnie takiego lub innego zamienienia jéj w ciało, zależy stan instytucyi. Dla tego to kwestya ta, jakkolwiek bądź z pozoru więcéj może teoretycznéj natury, ma jednak swoją doniosłość, dla któréj postanowiłem ją poddać pod rozwagę wszystkich, którzy albo ze stanowiska swego stoją na straży instytucyi finansowych, albo zajmują się bliżéj materyalną pomyślnością kraju. W obec téż kończących się zamknięć rachunkowych w towarzystwach zaliczkowych za rok 1882. i ewentualności rozglądania się w nich obecnie, kwestya ta może będzie w téj chwili na czasie.

Ażeby rzecz z pozoru suchą i nieprzystępną uczynić, o ile możności, jasną i zrozumiałą i dać poznać, o co nam chodzi, musimy przedewszystkiem powiedzieć, jakie dzisiaj jest pojęcie kwestyi, którą postawiłem, co obecnie rozumią pod „Rachunkiem Bilansu“.

Rozglądając się w źródłach po temu odpowiednich, znajdujemy, że tak podręczniki Buchalteryi, jak różne

statuty instytucyi finansowych, pojmują pod „Rachunkiem bilansu“ stan majątkowy jakiejś instytucyi, zakładu lub gospodarstwa. Wyrażają téż to zdaniem: Rachunek bilansu przedstawia stan Czynny i Bierny, inaczéj mówiąc Aktywa i Pasywa jakiejś instytucyi. Stan Bierny mianowicie ma oznaczać co instytucya „Winna“, Czynny — co „Ma“. Témsamém tedy można powiedzieć, że według obecnego zapatrywania się „Rachunek bilansu jest oznaczeniem stanu majątkowego jakiejś instytucyi.“

W statutach towarzystw zaliczkowych spotykamy się również z takiém pojęciem Rachunku bilansu. — W niektórych oprócz tego (lub regulaminach) znajdujemy osobne ustępy o tak zwanych „funduszach własnych“ czyli „własnym majątku“ towarzystwa. Pojęcie jednak Rachunku bilansu pozostaje w zasadzie niezmienném, jak powiedziałem wyżéj.

Otóż, jeżeli teraz pojęcie to zastosujemy do poszczególnych pozycyi, jakie zwykle bywają umieszczane w Rachunku bilansu, to się przekonamy, że jeżeli w jednych wypadkach ono się usprawiedliwia, czyli pozycye te usprawiedliwiają to pojęcie, to w drugich okazują, że jest ono całkiem niejasne, a nawet sprzeczne ze zdrowym rozumem, tém samém, że musi być niewłaściwe.

Weźmy to na przykładach, bo tym sposobem, sądzę, najłatwiéj i jedynie można się porozumieć. — W przytaczaniu przykładów ograniczę się jednak tylko do pozycyi umieszczanych w bilansach towarzystw zaliczkowych, aby przedmiotu nie zaciemniać, gdyż dla nich to w piérwszym rzędzie uwagi te przeznaczone. Dodam jednak, że pogląd ten można rozszérzyć i do rachunków bilansu wszelkich innych instytucyi, nie na wzajemności, jak zaliczkowe, opartych.

Otóż, uwzględniając Stan Bierny, który ma przedstawiać to, co instytucya, ewentualnie towarzystwo winno, jeżeli weźmiemy takie pozycye jak Wkładki na Rachunek bieżący, Reeskont i w ogóle Długi Towarzystwa, pozycye te potwierdzają to pojęcie, bo istotnie towarzystwo winno jest wkładki różnym osobom: tak członkom swoim, jak osobom, nienależącym do towarzystwa, winno jest również zaciągnięte jakieś pożyczki, czy to w drodze reeskontu, czy własnych akceptów. Jeżeli uwzględnimy Procenta przenośne na rok następny, to te również, powiedzieć można, instytucya winna rokowi następnemu; ale ten rok następny jest już tutaj osobą całkiem innego rodzaju, jak poprzednie, i już w tym wypadku wywiązuje się niejasność: jak instytucya może być coś winna osobie, ze stanowiska prawa tak fikcyjnéj? Bo w rzeczywistości komuż winna ta instytucya czy towarzystwo? Oto właśnie członkom swoim, którzy w roku tym następnym partycypować będą w gospodarce tegoż roku. Jeżeli zaś członkowie ci stanowią właśnie owo towarzystwo, to towarzystwo winno sobie, a kto sobie winien, ten mieć („Ma“) musi, czyli, że dług taki, nie jest w rzeczywistości długiem, takim mianowicie, jak dług na własny akcept, który towarzystwo osobie trzeciéj, innéj oddać musi. Ale pomijam tę niejasność; gdyż tu może wzgląd czasu służyć poniekąd za tłómaczenie i usprawiedliwienie tego pojęcia, t. j. że instytucya winna to choć sobie, ale sobie nie w tym, lecz następnym dopiéro roku. Jeżeli jednak, idąc daléj, zastanowimy się nad takiémi pozycyami, jak: Udziały, fundusz rezerwowy, to tu niejasność ta jeszcze więcéj nas uderzy, i sprzeczność powyższego pojęcia ze zdrowym rozumem dotykalnie wykaże.

Udziały, Fundusz rezer. czyli zapomogowy (oraz różne rezerwy) są umieszczane również w Pasywach, t. j. w Stanie Biernym towarzystwa. Jeżeli więc mówimy, że ten stan Bierny oznacza to, co towarzystwo „winno“, to komuż — zapytamy — winném jest ono istotnie? Oto sobie, i to sobie samemu. Tutaj wchodzi towarzystwo jako taż sama osoba, która raz jest „winna“, drugi zaś „ma“ to samo. Prosty rozsądek każe uważać, że jeżeli ja jestem coś „winien“, to nie mogę jednocześnie tegoż samego „mieć“. Nie sądzę téż, aby buchalterya podwójna mogła przyjąć w zasadzie tak sprzeczne pojęcie, aby twórca jéj (a przyznam się otwarcie, iż do tak dalekich źródeł nie sięgałem) w tak pięknéj i ścisłéj nauce mógł w zasadzie przyjąć taki nonsens. Nie wydaje mi się także, aby buchalterya podwójna mogła być w sprzeczności z naturalną logiką. Sprzeczność tę wolałem raczéj przypisać niewłaściwości obecnego pojęcia Rachunku bilansu, nie zaś położyć to na karb błędności samego źródła teoryi buchhalteryjnéj.

Wypada mi tutaj dodać, że kiedy sprzeczność powyższą poruszałem w kołach fachowych, buchalterów z zawodu, tłómaczono mi ją i wyjaśniano koniecznością odniesienia tego do poszczególnych Cont, w których miało wszystko wracać do należnego stanu, że mianowicie na Contach tych, każdy miał rzeczywiście „Mieć“ (ma) lub być „Winien“, jak być powinno. Tak n. p. choć w Rachunku bilansu udziały są w stanie Biernym (Winien), ale na Concie członka są one po stronie „Ma“; podobnież co się tyczy Funduszu rezerwowego, że na Concie Towarzystwa jest ono po stronie „Ma“.

Muszę jednak powiedzieć, że wyjaśnienie to całkiem mnie nie zadowolniło, bo w Rachunku bilansu zawsze pozostanie jedno, że Pasywa to „instytucya Winna.“ Tłómaczenie takie może świadczyć, mojém zdaniem, tylko o dobroci unormowania poszczegól-

nych Cont, ale nie dotyczy Rachunku bilansu i jego pojęcia.

Przy takim tedy poglądzie okazuje się, że w stanie Biernym są niektóre pozycye, które stanowią rzeczywisty dług, rzeczywiste „winien" towarzystwa (np. wkładki, reeskont, własne akcepta) i są takie, które stanowią rzeczywisty majątek, rzeczywiste „ma" jego (np. udziały, fundusz rezer.). Na podstawie więc tego wypada sądzić, że obecne pojęcie: jakoby stan Bierny przedstawiał to, co towarzystwo „winno", jest fałszywe.

Jeżeli teraz rozpatrzymy Stan Czynny, to znajdziemy tutaj, zdaje mi się, to samo. I tak, jeżeli uwzględnimy Lokacye własnych funduszów, Inwentarz, to okażą się one jako istotne „Ma", jako rzeczywisty majątek instytucyi. Pomijając bowiem to, skąd ona pieniądze na nie wzięła, ale że już sama umieściła: w lokacyi lub inwentarzu, więc je ma. Z mniéj wyraźnym charakterem tego „Ma" okazują się już udzielone Pożyczki (na weksle, skrypta); jeżeli bowiem towarzystwo „ma" u członków, a członkowie ci składają właśnie to towarzystwo, więc są jednocześnie to samo „winni", czyli w jednym i tym samym czasie, jedna i taż sama rzecz występuje jako majątek i jako dług względem jednych i tychże samych osób, co z naturalną logiką pogodzić się, mojém zdaniem, nie daje.

Trudniéj jednak wyjaśnić sobie na podstawie takiego pojęcia o Rachunku bilansu takie pozycye, jak Proconta zaległe; które wiele towarzystw wstawia w swój stan Czynny. Pozycya ta ma całkiem inną naturę od Pożyczek, Lokacyi własnych, Inwentarza i różnych Zaliczek. Nim te bowiem jako takie w księdze kasowéj się ukażą, trzeba wpiérw wyjąć, wypłacić z kasy odpowiedni fundusz (rozchodować). Tymczasem takich Procentów Zaległych w rzeczywistości, faktycznie się nie wypłaca, a jednakże wpisuje się je z końcem roku do Rachunku kasy, i tém samém za „Ma" się je uważa. Jest to tedy, inaczéj mówiąc, majątek przynależny, ale nie wypłacony, jak n. p. pożyczki, a jako przynależny (choć ze względów buchalteryjnych zarazem „przychodowany") jest ze względu na członków rzeczywistym długiem, który jednak jako „Ma" figuruje.

Jeżeliby jednak to moje przedstawienie wydało się komu nie dosyć uzasadnioném na podstawie tego, że i kapitał wypożyczony (pożyczki) jako dług od Członków uważać można, to dodam, że w takim razie powiększyłoby to tylko zarzut sprzeczności powyżéj co do Pożyczek przedstawiony, ale nie rozwiązało téj sprzeczności, że „Ma" nie może być długiem, gdy znowu długi towarzystwa jako „Winien" uważać mamy, jak chce owo pojęcie Rachunku bilansu. Dla poparcia jednak téj sprawy, że rzeczywisty dług towarzystwa może być po stronie „Ma", a tém samém wytłómaczenia, że stan Czynny nie tylko majątek towarzystwa przedstawia — oto co powiem:

W Rachunku Bilansu Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie za rok 1881. znajduje się w stanie Czynnym pozycya pod tytułem Fundusz amortyzacyjny podatkowy, w kwocie przeszło 2000 zł., który jest niczém inném, jak własnym względem Towarzystwa długiem, który ono procentami swymi pokryć musi. Wiadomo jest, że kwota ostatecznie nałożonych podatków musi być w takiéj wysokości przeprowadzona przez straty, t. j. rozchodowana w Rachunku Zysków i Strat, w jakiéj została nałożoną. Otóż, jeżeli okaże się wypadek, że nie należy lub nie chcemy jednego roku zbytnio obciążyć, t. j. przychodu jego zmniejszyć, wówczas, zapłaciwszy urzędowi podatkowemu całość, rozchodujemy jednak w Rachunku Zysków i Strat tylko część, a resztę wstawiamy do Aktywów. Pozycya więc taka nie oznacza, iżby ona była do odebrania, do ściągnięcia, jak n. p. lokacya, t. j. iżby była rzeczywistém „Ma" Towarzystwa, jego majątkiem, bo jéj Rząd nie odda, bo ona jemu się należała. Jest ona tedy w rzeczywistości długiem względem Towarzystwa, które ma go pokryć z własnych funduszów, czy to rezerwowych czy bieżących, t. j. pobiéranych procentów.

Okazuje się więc z tego, że pozycye stanu Czynnego nie przedstawiają li samego majątku instytucyi, lecz i jéj istotne długi, a tém samém, że obecne pojęcie o stanie Czynnym Rachunku bilansu, jakoby ténże przedstawiał li majątek instytucyi lub towarzystwa, jest fałszywém.

Pominąłem tę okoliczność, że Aktywa będące w Bilansie nie zawsze rzeczywisty, wartościowy kapitał przedstawiały i przedstawiają, skutkiem czego prawodawstwo wyraźnie zastrzegło w kodeksie handlowym, aby przy sporządzaniu bilansów umieszczano poszczególne pozycye w takiéj wartości, jaką w chwili sporządzania bilansu przedstawiają. Pominąłem to, a co jednak przemawia za tém, co przedstawiłem wyżéj: że i nierzeczywisty majątek może być w Aktywum. Sądzę jednak, że powyższe przedstawienie dostatecznie tę rzecz wyjaśniło. Aby wszelako nie pozostało żadnéj wątpliwości, że obecne pojęcie Rachunku bilansu jest fałszywe — oto co można powiedzieć ze stanowiska prawnego o téj kwestyi:

Gdyby Rachunek bilansu przedstawiał rzeczywiście stan majątku towarzystwa, w takim razie przy likwidacyi powinien on służyć za nieomylną podstawę. Tymczasem dziać się może inaczéj, i inaczéj najczęściéj się dzieje, kiedy do likwidacyi przychodzi.

Tutaj jednak musimy odróżnić dwa wypadki:

1. likwidacya przy interesach towarzystwa zdrowych i 2. likwidacya przy stanie tychże chorobliwym.

W przypadku pierwszym na zaspokojenie pozycyi stanu Biernego pójdą pozycye stanu Czynnego, i w rezultacie okaże się zaspokojenie wszelkich długów instytucyi, następnie zwrot członkom udziałów i nakoniec podzielenie się resztą funduszu rezerwowego, przyjmując, że z niego i rezerwy procentowéj (procentów przenośnych) koszta likwidacyi by się pokryło. Przypadek ten zdawałby się tedy potwierdzać, że Rachunek bilansu przedstawia majątek instytucyi, t. j. że takie pojęcie jego jest właściwe.

W przypadku jednak drugim okazuje się inaczéj. Jeżeli Aktywa jego są niezdrowe, np. udzielone pożyczki w znacznéj części nie do zrealizowania, podobnież „procenta zaległe", „koszta prawne" i t. p. nie wiele warte — albo jeszcze jaka pozycya do zamortyzowania, jak mówiłem wyżéj — to cóż wtedy? Ten wrzekomy majątek Towarzystwa może się zmniejszyć o $^{1}/_{4}$ lub połowę, i prawnik za ostateczny m a j ą t e k, kwalifikujący się do odpowiedzialności, poczytywać będzie udziały i fundusz rezerwowy (przypuszczam, że te wystarczą), t. j. te pozycye, które jako „Winien" towarzystwu (zatém jako d ł u g) są w Rachunku bilansu. Słowem, wówczas „Ma" nie będzie w całości majątkiem, a „Winien" w całości długiem do oddania, ale część „Ma" zostanie długiem, a część „Winien" majątkiem do pokrycia innéj części „Winien" (n. p. Wkładek, własnych Długów) lub innéj części „Ma" (n. p. Funduszu amortyz. podatku, bo Rząd go nie odda).

Na podstawie tego, co wyżéj powiedziałem, zdaje mi się nie ulegać wątpliwości, że obecne pojęcie Rachunku bilansu jest niewłaściwe, t. j. że nie oznacza on, co i n s t y t u c y a „winna" i co „ma".— Cóż tedy oznacza?

Mojem zdaniem Rachunek Bilansu przedstawia nie co i n s t y t u c y a „winna" lub „ma", ale co Z a r z ą d ewentualnie Dyrekcya, jako gospodarz instytucyi „winien" lub „ma". Zarząd istotnie „winien" jest: procenta pobrane na rok następny, udziały, wkładki, długi różne, fundusz rezerwowy i t. p., z których jedne własnym członkom, inne osobom obcym lub innym instytucyom. — „Ma" zaś: Gotówkę w kasie, pożyczki u członków, procenta zaległe, różne zaliczki (na koszta prawne, pensye), daléj Walory, inwentarz lub nieruchomość (jako f u n d u s z na nie wydany, a towarzystwo ma te walory, ruchomości lub nieruchomości *in natura*, ewentualnie co do nieruchomości jako zarazem fundusz rezerwowy), lokacye instytucyi, fundusze amortyzacyjne i t. p., z których jedne „ma" tak samo u członków swoich, inne u ludzi obcych lub innych instytucyi. — Tém samém możemy powiedzieć, że R a c h u n e k b i l a n s u j e s t o z n a c z e n i e m d ł u g ó w i n a l e ż y t o ś c i Z a r z ą d u, j a k o g o s p o d a r z a i n s t y t u c y i, nigdy jednak długów i majątku saméj instytucyi. A jak Rachunek bilansu jest oznaczeniem tego, co Zarząd, jako gospodarz instytucyi „winien" i „ma" w końcu jakiegoś okresu, tak R a c h u n e k Z y s k ó w i S t r a t j e s t s p r a w o z d a n i e m Z a r z ą d u z f u n d u s z ó w p o b r a n y c h w p e w n y m o k r e s i e n a g o s p o d a r k ę w I n s t y t u c y i.

Przy takiém pojęciu Rachunku bilansu niknie wszelka sprzeczność z naturalną logiką, jaka zachodziła przy tamtém. Tutaj „winien" jest r z e c z y w i s t y m d ł u g i e m Zarządu względem swych własnych członków lub osób trzecich. „Ma" zaś jest r z e c z y w i s t ą p r z y n a l e ż n o ś c i ą należnego Zarządowi (jako gospodarzowi instytucyi) kapitału.

Przy rozróżnieniu tém może mieć dopiéro racyą bytu mowa o w ł a s n y c h f u n d u s z a c h, o w ł a s n y m m a j ą t k u i n s t y t u c y i (udziały, fundusz rezerwowy), gdyż Rachunek bilansu nie jest oznaczeniem j é j majątku, ni też j é j stanu.

Rozróżnienie to nie można powiedzieć, aby też było bezpotrzebne, jeżeli zastanowimy się, że nie może być jedném i tém samém I n s t y t u c y a, jako zakład, osoba prawna, i jéj Z a r z ą d jako gospodarz, osoba administrująca, ewentualnie nadzorcza.

Takie pojęcie Rachunku bilansu otworzyć może oczy zwykłym śmiertelnikom (nie tylko buchalterom) na istotną wartość przedstawionych w nim pozycyi, a o to w imię dobra kraju chodzić nam powinno. Wiedząc, że Rachunek ten oznacza, nie dług i majątek t o w a r z y s t w a, ale „winien" i „ma" Z a r z ą d u — każdy patrzeć będzie, szukać i oceniać: co też warto owo „Ma" jego, jaką jest tém samém jego gospodarka. Dzisiaj, ludziom, przyzwyczajonym widzieć w S t a n i e C z y n n y m majątek i n s t y t u c y i, ani na myśl nie przyjdzie zastanowić się nad wartością tego „majątku". Biédni nie wiedzą, że na podstawie takiéj wykazany Z y s k może być błyskiem rzeczywistéj nędzy, w jaką ich źli i bez serca wpychają; że tam nie wszystko może być złotem, chociaż na pozór świecić się będzie. — Rozróżnienie to więc może mieć, zdaje nam się, obok teoretycznego, wielkie jeszcze i p r a k t y c z n e znaczenie.

W ten sposób przedstawione pojęcie Rachunku Bilansu, dodam nakoniec, poczytali kiedyś znajomi moi fachowi w rachunkowości, za „filozofią buchalteryi" — ja jednak nie widzę w niém żadnéj filozofii, lecz tylko rzeczywiste znaczenie tego Rachunku. Nie przypuszczam też, aby twórca buchalteryi podwójnéj mógł mięć coś innego na myśli. Ciekawémby też było dotrzeć do źródła, jeżeli to dziś możebne.

Dr. Antoni Molicki.

O prowadzeniu rachunku pożyczek w Conto Courrente.

Doświadczenie pouczyło nas, że zachodzi potrzeba wyjaśnienia, jak należy prowadzić rachunek pożyczek w *Conto Courrente* (w rachunku bieżącym) i dla tego sprawę tę poruszamy — wszakże z pominięciem wszelkiéj teoryi od razu na przykładzie praktycznym.

Towarzystwo N. otrzymuje od Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie pożyczkę, czyli kredyt w rachunku bieżącym na podstawie zeznanego skryptu dłużnego w wysokości 6 000 zł. — Towarzystwo N. więc ma prawo w kwotach dowolnych i w terminach dowolnych aż do wysokości 6.000 zł. zaciągać i spłacać rzeczoną pożyczkę, dopóki stosunek między oboma stowarzyszeniami istnieje, to jest kredyt nie zostanie z którejkolwiek z obu strony wypowiedziany.

Dla Towarzystwa N. jest zatém pożyczka, jakby wkładką oszczędności lwowskiego Towarzystwa, z tą jedynie różnicą, że samo Towarzystwo N. dysponuje, kiedy Towarzystwo lwowskie ma ze swego rachunku u Towarzystwa N. wkładki czynić lub wycofywać.

Natomiast dla Towarzystwa Lwowskiego jest kwota 6.000 zł. lokacyą wszakże taką, iż nie ono, ale Towarzystwo N. dysponuje, kiedy ma u niego Lwowskie Towarzystwo gotówkę lokować, lub ją wycofywać.

Towarzystwo N. więc, ilekroć ma nawał gotówki, poséła ją do Lwowa i umniejsza swój dług, ilekroć jéj zaś zapotrzebuje, żąda od Lwowskiego Towarzystwa gotówki i pretensyą tegoż powiększa.

Pod względem obliczania odsetek trzymać należy się praktyki, jak przy obliczaniu odsetek od wkładek oszczędności. Oblicza się więc odsetki, według znanych zwyczajów po 30. czerwca i 31. grudnia każdego roku i dopisuje się je dnia 1. lipca i 1. stycznia do dłużnego kapitału. Stąd też wszelkie upłaty, choćby w równéj kwocie, jak dopisany procent, zapisuje się jako upłata kapitału, bo już 30. czerwca względnie 31. stycznia wypłacono w księdze likwidacyjnéj i głównéj narosły po ten dzień procent (jak przy wkładkach oszczędności) i pobrało się go na rachunek kapitału.

Przy obliczaniu odsetek te na korzyść wierzyciela (n. p. Lwowskiego Towarzystwa) zachodzą różnice:

1) wypłaty i wpłaty nie stosują się do dnia wysełki i otrzymania pieniędzy przez Towarzystwo N. — ale przez Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie; n. p. Towarzystwo N. wyséła do Lwowa 1. lutego 1000 zł., Lwów otrzymuje je 2. lutego, więc od tego dnia liczy procent od zwrotu; Lwów posèła do Towarzystwa N. dnia 1. lutego 1000 zł., Towarzystwo N. otrzymuje je dopiéro 2. lutego, wszakże Towarzystwo Lwowskie liczy sobie procent od 1. lutego.

2) dzień poboru przez Lwowskie Towarzystwo traci Towarz. N. przy obliczeniu odsetek, dzień wypłaty przez Tow. zal. we Lwowie zyskuje lwowskie Towarzystwo przy obliczeniu procentów dla siebie.

3. Wszelkie ułamki idą na korzyść wierzyciela (n. p Tow. zal. we Lwowie).

Ścisłe zrozumienie powyższych wskazówek powinno usunąć wszelkie dotychczasowe wątpliwości, które się tu i ówdzie nasuwały. Nadmieniamy jedynie, że w rachunku (Conto Courente) wszystko, co Tow. zaliczkowe we Lwowie zapisuje u siebie po stronie „Ma“ (Rozchód), Towarzystwo N. zapisze po stronie „Winien“ (Przychód) — i na odwrót.

Oto przykład takiego rachunku wraz z praktykowaném u nas dopisywaniem odsetek po obu stronach przychodu i rozchodu po koniec bieżącego półrocza:

A) W Towarzystwie zaliczkowém we Lwowie.

Winien. Nazwisko: Towarzystwo N. **Ma.**

Data		Art.	Proc.		Kapitał		Data		Art.	Proc.		Kapitał	
Stycz.	21	Nr. artykułów z księgi kas.	160	.	6000	.	Stycz.	21		106	.	4000	.
Luty	5		73	.	3000	.	Luty	28		30	40	1520	.
Marz.	18		42	92	2500	.	Marz.	31		10	50	700	.
Czerw.	1		10	.	2000	.	Kwiec.	8		13	66	1000	.
Czerw.	7		2	88	720	.	Maj	15		7	50	1000	.
		½% od salda					Czerw.	18		7	.	3500	.
									So·30/6	114	31	2500	.
		% na st. i drob.		57									
			289	37	14220	.				289	37	14220	.
Lipiec	1	z I. p.	78	43	2614	31							

a zatém po obrachunku za I. półrocze przenosi Tow. zal. we Lwowie na stronę „Winien“, jako dług Towarzystwa N., różnicę kapitału 2500 zł. + różnicę dopisywanych procentów 114 zł. 31 ct., czyli razem 2614 zł. 31 ct. i oprocentowuje dalej na swoją korzyść.

Gdyby n. p. 5. lipca Towarzystwo N. przysłało 114 zł. 31 ct. jako opłatę procentu za I. półrocze, to zapisane to już będzie po stronie „Ma“ jako wpłata kapitału, gdyż procent 114 zł. 31 ct. 1 lipca do kapitału piérwotnego 2500 zł. dopisany został.

B. Ten sam rachunek w Towarzystwie N.

Winien. *Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie.* **Ma.**

Data		Art.	Proc.		Kapitał		Data		Art.	Proc.		Kapitał	
Stycz.	21		106	.	4000	.	Stycz.	21	*)	160	.	6000	.
Luty	28		30	40	1520	.	Luty	5		73	.	3000	.
Marz.	31		10	50	700	.	Marz.	18		42	92	2500	.
Kwiec.	8		13	66	1000	.	Czerw.	1		10	.	2000	.
Maj	15		7	50	1000	.	"	7		2	88	720	.
Czerw.	18		7	.	3500	.			½% od				
		So·30/6	114	31	2500	.			% za st. i drob.	.	57		
			289	37	14220	.				289	37	14220	.
							Lipiec	1	z I. p.	78	43	2614	31

*) Przyznaną pożyczkę 6000 zł. realizuje Tow. N. dnia 21. stycznia, wszakże żąda na razie wypłaty tylko 2000 zł., skutkiem tego uznaje się Towarzystwo zaliczkowe lwowskie kwotę 6000 zł., a obciąża kwotą 4000 zł. W obecnym wypadku (przy zaliczeniu pożyczki) czyni się to aby uwidocznić rachunkowo, do jakiej kwoty Towarzystwo N. akredytowane zostało.

Lustracya

Towarzystwa zaliczkowego w Zborowie.

Dnia 26. stycznia 1883. odbyłem lustracyą związkowego towarzystwa pod firmą Towarzystwo zaliczkowe w Zborowie, Stowarzyszenie zarej. z nieogr. poręką. Przy lustracyi byli obecni ze strony Dyrekcyi dotyczącego Towarzystwa: pp. Władysław Raciborski, dyrektor i Teofil Radałowicz, kasyer tego Towarzystwa; ze strony Rady zawiadowczéj nie było nikogo.

Księga likwidacyjna wykazała w dniu lustracyi następujący stan majątkowy (bilans surowy):

Stan bierny: Udziały	1.644	zł. 55	ct.
Fundusz rezerwowy . . .	239	„ —	„
Wkładki oszczędności . .	5.001	„ 64	„
Długi towarzystwa	3.500	„ —	„
Odsetki	273	„ 49	„
Zysk z r. 1882	275	„ 65	„
Należ. notaryalna	30	„ 08	„
Razem . .	10.964	zł. 41	ct.
Stan czynny: Pożyczki	10.618	zł. 07	ct.
Koszta administr.	2	„ 80	„
Koszta urządzenia i mobiliów	135	„ 47	„
Kasa	208	„ 07	„
Razem . .	10.964	zł. 41	ct.

Udziały w sumie 1.644 zł. 55 ct. w. a. pochodzą od 239 członków, których liczba od ostatniego zamknięcia rachunkowego (1882.) wzrosła o 14. Wpłaty na udziały przez członków są należyte. Najwyższe udziały po 100 zł. posiada członków 4, a dywidendy nie płaciło Towarzystwo, gdyż dopiéro rok istnieje.

Fundusz rezerwowy powstaje z wpisowego po 1 zł., tudzież 10% z czystego zysku wydzielić się mającego, wynosi obecnie 15% udziałów i ulokowany jest w obrocie kasowym.

Wkładki oszczędności w sumie 5.001 zł. 64 ct. pochodzą od 24 stron w granicach od 1.468 zł. do 1 zł. Najwyższych wkładek w kwotach powyżéj 1000 zł. było od 2 stron. Między właścicielami książeczek oszczędności znalazłem 4 numera od instytucyi publicznych, a mianowicie: gmina Zborów 601 zł. 11 ct., straż ogniowa w Zborowie 105 zł. 73 ct., komitet kość. r. l. w Zborowie 206 zł. 77 ct., cerkiew gr. kat. w Zborowie 52 zł. 11 ct.

Towarzystwo oprocentowuje wkładki oszczędności po 6% rocznie, obliczając procent półrocznie, a nadto praktykuje następujące przy wypłacie zastrzeżenia: żąda wypowiedzenia przy wkładkach od 25 do 50 zł. 3 dni, od 50 do 100 zł. 5 dni, od 101 do 300 zł. 8 dni, od 300 do 500 zł. 14 dni, od 50 do 1.000 zł. 20 dni. Sposób obliczania odsetek znalazłem odpowiedni postanowieniu w książeczkach wkładek uwidocznionemu.

Ewidencya wydawanych przez Dyrekcyą książeczek oszczędności prowadzi się w sposób następujący: Każda wkładka na nową książeczkę otrzymuje nowy numer, który następuje i w księdze wkładek pod tym następującym numerem zostaje wpisana. Innéj ewidencyi nie prowadzi się.

Wycofane książeczki oszczędności unieważnia się i przechowuje w sposób następujący: Po przedziurawieniu zwróconéj książeczki przechowuje je dyrektor w biórku swoim, gdyż dotychczas niesprawiono kasy ogniotrwałéj.

Nadto do téj pozycyi zauważyć muszę, że księga wkładek nie była wedle zasad umiejętności rachunkowéj prowadzona, pouczyłem więc Dyrekcyą, w jaki sposób prowadzić ją należy.

Długi Towarzystwa w sumie 3.500 zł. pochodziły od:

a) Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie na weksel 6%) . . . . 1.500 zł.
b) od prywatnéj osoby na weksel 6½%) . 2.000 „
Razem jak wyżéj . . . . 3.500 zł.

Towarzystwo wywiązuje się ze swoich zobowiązań punktualnie. Kontrola reeskontowanych weksli jest następująca: w księdze rachunków bieżących osobne konto utworzono dla każdego wierzyciela i przy każdéj pozycyi termin zapadłości zostaje zapisany.

Saldo odsetek wynosiło 273 zł. 49 ct., czyli w przychodzie 307 zł. 59 ct., w rozchodzie 34 zł. 10 ct., Towarzystwo pobiéra od pożyczek, udzielanych członkom 9% rocznie z góry od całéj pożyczki bez względu, czy pożyczka na raty lub na jeden termin została udzieloną, a nadto w razie zwłoki prowizyą po 6%. — Prowizya zwłoki oblicza się jednak tylko od tych pożyczek, które na jednorazową spłatę udzielone zostały, zaś od pożyczek na spłaty ratalne nie pobiérano dotąd odsetek zwłoki od zaległych rat.

Skutkiem tego podnieść mi wypada, o czém téż Dyrekcyi już opinią moją wyjawiłem, że procent roczny 9% obliczony być winien stosownie do tego, na jakie raty pożyczka zostaje udzieloną, ale téż w takim razie taki sam procent pobrany być winien od każdéj w terminie nie uiszczonéj raty.

Pożyczki w sumie 10.618 zł. 07 ct. składają się z 189 pozycyi.

Pożyczki udziela Towarzystwo w kwotach od 400 zł. do 12 zł. na następujące obligi dłużne: na akta notaryalne i na weksle, na spłaty półroczne, kwartalne, miesięczne i tygodniowe.

Pod względem formalnym znalazłem weksle należycie wystawione, a wypisy aktów notaryalnych również zupełnie wedle przepisów ustawy.

Sposób przechowywania i kontrola nad tymi walorami jest następująca: dotychczas przechowywane są w biórku Dyrektora.

Towarzystwo udziela pożyczek na posiedzeniach Dyrekcyi na podstawie podań pisemnych. Uchwały uwidocznia się w księdze uchwał Dyrekcyi.

Ingerencya Rady zawiadowczéj przy udzieleniu pożyczek jest następująca: Wysokość i decyzyą co do udzielenia pożyczki pozostawiono Dyrekcyi. Zauważyłem, że Rada zawiadowcza, prócz piérwszego posiedzenia w dniu 20. stycznia 1882., nie odbyła żadnego dotychczas więcéj.

Spłaty pożyczek odbywają się prawidłowo.

Według ostatniego bilansu wynosiły zaległości 763 zł. na stan pożyczek 9.682 zł. czyli 8%. Zaskarżonych pozycyi nie ma dotychczas.

Na Syndyka Towarzystwa Rada zawiadowcza dotychczas nikogo nie uprosiła.

Ewidencyą spraw procesowych nie utrzymuje się dotychczas z powodu, że nie zaskarzono żadnéj wierzytelności.

W ogóle co do pożyczek według szczegółowych informacyi, które zaciągnąłem, zaznaczyć muszę, że Dyrekcya przy udzielaniu z wszelką możliwą ostrożnością postępuje, zaległości pochodzą z ostatnich dwóch miesięcy.

Koszta administracyi wynoszą: 2 zł. 80 ct. Czynszu nie opłaca Towarzystwo, ani téż Dyrekcyi, ani służby, te 2 zł. 80 ct są portorja.

Co do wydatków administracyjnych nasuwa się uwaga, że takowe są bardzo skromne i tylko to wydano, co nieodzowna potrzeba wskazuje.

Kasę, która według bilansu surowego i księgi kasowéj wykazywała 208 zł. 07 ct. w. a. zliczyłem szczegółowo i znalazłem tę samą kwotę w banknotach i w monecie zdawkowéj.

Towarzystwo nie ma dotychczas osobnego lokalu na swoje biuro, księgi wszystkie, tudzież dokumenta z wyjątkiem księgi kasowéj znajdują się u Dyrektora, ta ostatnia u kasyera, który za pisemnemi asygnatami Dyrektora pieniądze odbiéra i wydaje.

Kancelarya Towarzystwa prowadzona jest przez Dyrektora. Protokół podawczy, protokoły Rady zawiadowczéj i protokoły z posiedzeń dyrekcyi również przez tego samego i znajdują się w porządku. Registratura, akta i korespondencye znajdują się u Dyrektora.

Szczegółowe spostrzeżenia. Towarzystwo rozwija się prawidłowo i cieszy się zaufaniem ogółu.

W Zborowie, dnia 27. stycznia 1883. r.

Rudolf Koerber,
lustrator okręgu lwowskiego pozamiejskiego.

Sprawozdanie
delegatów towarzystw handlu skór
(odczytane na VI. Walném Zgrom. Związku).

Osiągnąwszy tak wielkie i dobroczynne skutki z zastosowania pomocy własnéj na polu finansowém przez towarzystwa zaliczkowe, zastosowaliśmy w ostatnich czasach tę zasadę na polu handlowém w handlach skór. Z założonych z tém zadaniem towarzystw jedno t. j. lwowskie przyszło do bardzo dobrych rezultatów i stanęło tak silnie, że się żadnéj konkurencyi już nie obawia. Rozporządza bowiem już z samego założenia znacznymi zasobami pieniężnymi, a co bardziéj, również znacznymi siłami inteligentnymi, które mu trudne zadanie rozwoju ułatwiają. Oparte na takich podstawach rozwinęło się to Towarzystwo tak znacznie, że gdy w piérwszych dwóch latach sprzedało towarów za 53.000 zł., w roku bieżącym po koniec listopada sprzedało za 105.000 złr.

Towarzystwa prowincyonalne nie mogą się jeszcze wykazać tak świetném powodzeniem, nabyły jednak tego przekonania, że mogą się utrzymać i istnieć obok dawniejszych miejscowych handlów skór, po wielkiéj części w sposób lichwiarski prowadzonych. Rozporządzając zaś mniejszymi zasobami pieniężnymi i nie mając jeszcze tego doświadczenia, co lwowskie, muszą w niém szukać pomocy i pouczenia. Lwowskie téż Towarzystwo oddaje prowincyonalnym chętnie w tym kierunku usługi i każde zetknięcie się z mniejszemi jest dla nich tak korzystne, że nawet Patronat wezwał towarzystwa prowincyonalne do wysełania delegatów do lwowskiego, aby się pouczali i z niém zawiązywali stosunki.

Pod względem handlowym lwowskie Towarzystwo jest w tém szczęśliwém położeniu, że w ludném mieście mając zapewniony znaczny zbyt towarów, musi téż wielkie robić zapasy i przedstawia dla fabryk garbarskich takiego klienta, który zawsze jest pożądany. Mniejsze zaś towarzystwa, zmuszone utrzymywać mniejsze zapasy, nie mają przystępu do wielkich fabryk, które małemi partyami nawet nie sprzedają towarów. Otóż te towarzystwa nie mogą mieć składów hurtownych, lecz muszą się z tych składów zaopatrywać, brać zatém towar z drugiéj ręki. O ile więc Towarzystwo lwowskie ma takie towary, jakich potrzebują na prowincyi, o tyle od niego biorą. Lecz tych właśnie skór, jakich potrzebują włościanie na buty, a jakich się najwięcéj sprzedaje na prowincyi, tych Towarzystwo lwowskie nie posiada,

*

ponieważ dla swoich członków tego towaru wcale nie potrzebuje.

Towarzystwa prowincyonalne, potrzebujące skór prostych, muszą je sprowadzać z wielkim trudem z różnych stron, najczęściéj po zakupno tych skór wysyłać potrzeba zaufanych ludzi i zdarza się, iż takie podróże są bezskuteczne nawet, bo w garbarniach nie zawsze można skór gotowych dostać, a naprzód nie można się listownie zapewnić, ponieważ małym towarzystwom garbarnie na zgłoszenia się listowne nawet nie odpowiadają. Są to dla towarzystw mniejszych takie niedogodności i tak kosztowne, że dla ich rozwoju koniecznie te stosunki zmienić wypada. Dałoby się to tylko w ten sposób przeprowadzić, gdyby lwowskie Towarzystwo utrzymywało u siebie skład skór prostych. Utrzymywanie zaś tych skór na składzie nie przedstawia dla lwowskiego Towarzystwa żadnych korzyści, ponieważ towarzystwa prowincyonalne dziś jeszcze nie stanowią odbiorcę korzystnego dla wielkiego składu. Kapitał umieszczony w tym towarze nie mógłby dać potrzebnego procentu, bo skóry tylko pomałuby się wyprzedawały. Z tego względu trzebaby dać Towarzystwu lwowskiemu kapitał bezprocentowy na zakupno skór prostych, bezprocentowy tak długo, aż towarzystwa prowincyonalne się nie wzmogą i będą potrzebować większych partyi tego towaru. Otóż zebranie delegatów towarzystw handlu skór zgodziło się na to, aby prosić Wydział krajowy o udzielenie zł. 20.000 z funduszów krajowych bez procentu, przynajmniéj na trzy lata, a Towarzystwo lwowskie obowiązało się przez swoją Dyrekcyą w takim razie utrzymywać skład skór prostych i sprzedawać je jak najtaniéj towarzystwom prowincyonalnym.

Dla tego stawia zebranie delegatów towarzystw handlu skór następujące wnioski do Walnego zjazdu delegatów Związku:

(Wnioski te zawarte w protokole Walnego Zgromadzenia p. Nr. 24. „Związku“ z r. 1882.)

KORESPONDENCYA.

Drohobycz, 6. lutego 1883.

Ogólne narzekanie, jakie się rozpowszechniło, na upadek materyalny naszego kraju, ma swoje uzasadnienie w wielorakich przyczynach. Niema zupełnie przemysłu, któryby mógł spożytkować siły żywotne kraju, a ogół zmuszony przyjmować obce wyroby, pozbawia się kapitału — upadłe rękodzieła w skutek braku oświaty i wydoskonalenia nie znajdują popytu, a handel, mianowicie małomieszczański, znajdujący się w rękach żywiołów, które o uczciwości handlowania nie mają primitywnego pojęcia, wyzyskuje lud podstępem, korzystając u jednych z trudnego położenia, u drugich z ciemnoty.

W obec tylu nagromadzonych przeciwności, nie można się dziwić, że pojedyncze siły nie mając odwagi do wystąpienia czynnie, biorą się do pracy zbiorowo i w zjednoczeniu szukają tego oparcia się złemu i wytworzenia lepszéj dla społeczeństwa doli. Na téj podstawie samopomocy kraj nasz wytworzył już zastęp instytucyi finansowych, które budzą podziw i uznanie obcych, jak świadczy najnowsze sprawozdanie statystyki rządowéj — jest to jednak dopiéro piérwsza część pracy, bo gdy starać się będziemy o wzrost i dźwignięcie przemysłu, handlu i rękodzieła, przez to samo i stowarzyszeniom finansowym nadamy szérsze rozmiary. Tą myślą, zdaje się, kierowało się już ostatnie Zgromadzenie delegatów Związku stowarzyszeń, polecając zakładanie spółek handlu skór, żelaza, drzewa i t. p. produktów, a że stowarzyszenia takie, prowadzone uczciwie, według zasad handlowych przez ludzi wytrawnych i zdolnych, mogą świetne wykazywać rezultaty, niech poświadczy odbyte Walne Zgromadzenie Towarzystwa handlu skór w naszém mieście.

Towarzystwo założone w ubiegłym roku, rozpoczęło swe czynności dnia 23. maja licząc tylko 15 członków. W skutek szerokiéj konkurencyi musiało od razu zaopatrzyć swój skład w towary doborowe za cenę około 5000 zł., a ograniczając się na małych wydatkach, zadawalnia się najmniejszym zyskiem. W przeciągu tych siedmiu miesięcy piérwszego roku istnienia, zakupiono towarów za cenę 16.676 zł. 49 ct. sprzedano za 13.360 zł. 98 ct. a obrót ogólny doszedł do sumy 67.288 zł. 48 ct.

Zauważyć należy, że własny kapitał stowarzyszenia wynosił tylko 449 zł. 55 ct., a czysty zysk przeniósł wysokością cały kapitał własny. Zgromadzenie uchwaliło wypłacić członkom tytułem zwrotu za pobrane towary 2%, zaś od wpłaconych udziałów udzieliło 25% dywidendy.

Tak świetny rezultat zachęcił innych i można się spodziéwać, że dopiéro teraz większa liczba członków przystąpi do stowarzyszenia i magazyn znajdzie więcéj odbiorców.

Uwagi poczynione na wstępie i osiągnięte przez stowarzyszenie korzyści podaje piszący głównie z tego powodu do powszechnéj wiadomości, bo niejaki brak zaufania i wiary panuje u naszych rękodzielników po miastach i miasteczkach — boli nieraz serce patrząc na ten tłum małodusznych, któremu najjaśniejsze argumenta nie trafią do przekonania, a często i udaje przekonanego, aby w duszy zachować zwątpienie i zastój. Może więc wynik taki, jaki okazało Towarzystwo handlu skór w Drohobyczu, zachęci tych ludzi do zakładania podobnych magazynów, aby tym sposobem nietylko przysporzyć sobie te zyski jakieby przeszły do rąk obcych, ale bardziéj, aby się niedać wyzyskiwać tym, którzy sobie w handlu prawdziwy monopol wyrobili. *W. T.*

Ruch stowarzyszeń.

Zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Dziennik urzędowy ogłasza w miesiącu styczniu b. r. następujące zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Nowe stowarzyszenia. Stowarzyszenie bankowe dla handlu i przemysłu, stow. zarejestr. z ogran. poręką w Przemyślu. Statut z dnia 30. lipca 1882. Udział wynosi 50 zł. Członkowie ręczą za zobowiązania stowarzyszenia do wysokości trzechkrotnéj udziału. Dyrekcya składa się z 6 członków. Firmują przynajmniéj dwaj członkowie Dyrekcyi. (C. k. sąd obw. jako handl. w Przemyślu. Uchw. 30. października 1882. l. 12.130).

Towarzystwo zaliczkowe w Zakopaném, stow. zar. z odp. nieogr. Statut z 20. września 1882. Udziały od 5 do 500 zł. Gmina Zakopane, jako osoba moralna, może złożyć wkładkę do wysokości 1500 zł. a. w. W skład Dyrekcyi weszli pp.: Józef Sieczka, Frańciszek Zeglin i Leopold Czubernat i trzech zastępców. (C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu. Uchw. 21. października 1882. l. 5.722).

Stowarzyszenie oszczędności i kredytu urzędników i służby c. k. uprz. gal. kolei Karola Ludwika we Lwowie, stow. zar. z ogran. poręką. Statut z dnia 19. listopada 1882. Członkowie stowarzyszenia odpowiadają za wszelkie przez stowarzyszenie przyjęte zobowiązania nietylko swymi udziałami, ale nadto jeszcze kwotą równającą się tymże (§. 76. ustawy z 9. kwietnia 1873. l. 70. dz. u. p.). Zarząd sprawują trzej dyrektorowie lub tychże zastępcy, wybiérani przez radę nadzorczą na przeciąg jednego roku. Obecni dyrektorowie pp.: Frańciszek Patelski, Antoni Filewicz i Władysław Leitner. Wszelkie zawiadomienie w sprawach stowarzyszenia wychodzić będą pod firmą tegoż i podpisywane przynajmniéj przez dwóch członków Dyrekcyi a ogłaszane okólnikiem, lub w czasopiśmie „Urzędnik". (C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie. Uchwała 27. grud. 1882. l. 57.012.).

(Stowarzyszenie to istniało już od r. 1870. na podstawie dawnéj ustawy. Prz. Red.).

Zmiana w Dyrekcyi. Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „*Wzajemna pomoc*" w Dobczycach stow. zar. z nieogr. por. Na ogólném zgromadzeniu d. 28. września 1882 wybrani zostali na członków Dyrekcyi: pp. Adam Zborowski i Sebastyan Figlewicz w miejsce ustąpionych pp. Józefa Kołczyńskiego i Stefana Michalskiego. (C. k. sąd kraj. jako handlowy w Krakowie).

Towarzystwo kredytowe dla rolnictwa, handlu, przemysłu i rękodzielnictwa w Busku, stow. zar. z nieogr. por. W skład dyrekcyi weszli pp. Włodzimierz Pohorecki, jako członek dyrekcyi zaś Hersz Willner i Natan Praeger, jako zastępcy. (C. k. sąd obw. jako handlowy w Złoczowie).

Towarzystwo spożywcze we Lwowie, stow. zar. z ogr. poręką, pp. Antoni Żabicki, Konstanty Kluczenko i Karol Andrzejowski ponownie obrani zostali dyrektorami na następne trzechlecie. (C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie).

Towarzystwo gal. kasy zaliczkowéj we Lwowie, stow. zar. z nieogr. por. Rada nadzorcza na posiedzeniu dnia 5. grudnia 1882. obrała dyrektorem p. Zenona Dombrowieckiego w miejsce p. Feliksa Piątkowskiego. (C. k. sąd kraj. jako handlowy we Lwowie).

„Unia" związek dla kredytu i ochrony praw wierzycieli we Lwowie, stow. zar. z ogr. poręką. W myśl §. 28 stat. powołani zostali na członków Rady zawiadowczéj pp. Jakób Balsambaum i Mendel Glanz. (C. k. sąd kraj. jako handlowy we Lwowie).

Sprostowanie. Towarzystwo kredytowe i zaliczkowe dla rolnictwa, handlu i przemysłu w Brodach, stow. zar. z nieogran. poręką. (Credit & Vorschussgesellschaft für Agricultur, Handel und Gewerbe in Brody, registr. Genossenschaft mit beschränkter Haftung) prostuje błąd drukarski w tekście polskim zamiast „z nieograniczoną" poręką, ma być „z ograniczoną" poręką. (C. k. sąd obw. jako handlowy w Złoczowie).

Stowarzyszenia zarobkowe w obec projektowanéj zmiany ordynacyi wyborczéj dla Izb handlowych i przemysłowych. W nrze 14. „Związku" z r. 1878. poruszyliśmy sprawę, czy w obec ustawy z 29. czerwca 1868. Dz. p. p. Nr. 85. są wybiéralnymi do Izb handlowych i przemysłowych dyrektorowie stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych? i przyszliśmy do rezultatu, że w obec tego, iż posiadają oni czynne prawo wyboru, przeto w myśl §. 7. powołanéj ustawy nie można im odmawiać i biernego prawa wyborczego. Gdy jednak ustawa z 27. grudnia 1880. uwolniła nasze stowarzyszenia od opłaty podatku zarobkowego, a zatém i od dodatku na Izbę handlową i przemysłową, więc téż stowarzyszenia straciły i czynne, a z niém i bierne prawo wyborcze. Obecnie jednak sprawa w nowe wchodzi stadium. Projektowana ustawa o podatku zarobkowym uwalnia wszystkie przedsiębiorstwa zarobkowe, obowiązane do składania publicznych rachunków — od podatku zarobkowego, a gdy nowy projektowany specyalny podatek dla tych instytucyi ma zastąpić tak dawny podatek dochodowy, jak i zarobkowy, przeto na ten nowy podatek nakładane będą zapewne także dodatki dla Izb handlowych i przemysłowych. Gdy zaś téj ustawie mają i nasze stowarzyszenia podlegać — więc obok obowiązku płacenia dodatków dla Izby nabędą i czynne prawo wyborcze do tychże Izb. Co do biernego prawa wyborczego jednak pozostanie ta sama wątpliwość, jak i poprzód wobec §. 7.

ustawy z 29. czerwca 1868., który mówi o wybiéralności dyrektorów tylko akcyjnych (a nie udziałowych także) spółek. Obecnie rozesłało Ministerstwo do zaopiniowania Izbom projekt nowéj ordynacyi wyborczéj, która w wielu punktach odstępuje od ustawy z r. 1868.

Jednakowoż w §. 3. i 5. projektu mowa jest znowu o wybiéralności „kierowników i dyrektorów handlowych i przemysłowych przedsiębiorstw akcyjnych". Zachodzi więc niebezpieczeństwo nowéj dla nas krzywdy i dla tego powinienby Patronat bezzwłoczne poczynić kroki, aby w powołanych §fach użyto następującego zwrotu: „Kierowników i dyrektorów przedsiębiorstw zarobkowych, obowiązanych do składania publicznych rachunków" — przez co na wypadek wprowadzenia w życie projektowanéj ustawy podatkowéj i nałożenia na nas z tytułu téjże dodatków dla Izb handlowych i przemysłowych, zapewnionoby nam w zamian przynajmniéj przynależne nam zupełne prawo wyborcze.

Towarzystwo handlu skór we Lwowie otrzymało od Wydziału krajowego w miejsce bezprocentowéj pożyczki 20.000 zł. — 3%wą w kwocie 5.000 zł. na założenie głównego składu skór prostych we Lwowie. Gdy kwota ta zupełnie dla celu wspomnionego nie wystarcza, a Towarzystwo dla uzyskania oprocentowanego kredytu w wysokości kilku tysięcy wcale pomocy krajowéj nie potrzebuje — nosi się więc Dyrekcya Towarzystwa z myślą nie przyjęcia téj pożyczki.

Towarzystwo zaliczkowe w Glinianach. W miesiącu grudniu z. r. powiększyły się udziały wpłacone tego Towarzystwa o 41.794 zł. 42 ct., zatém prawie się podwoiły. Nastąpiło to skutkiem zmiany statutu, uchwalonéj na walném zgromadzeniu dnia 7. grudnia z. r. w tym kierunku, że najwyższy udział ustanowiono na 1.000 zł. Członkowie z lat poprzednich wpłacili więc natychmiast 17.410 82. Nowych członków przyjęła Dyrekcya 54, którzy wpłacili 24.383.60.

Do funduszu zaopatrzenia przystąpiło Towarzystwo zaliczkowe w Łańcucie z pp. Bolesławem Żardeckim i Michałem Wiatrem.

Kwotę 500 zł. (4tą z rzędu) ulokowano w Towarzystwie zaliczkowém birczańskiém na książeczkę oszczędności.

Bilanse stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za rok 1882.

3. **Drohobycz. Towarzystwo zaliczkowe.** *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski. Odsetki 3286 76; procenta przenośne 2826 63; lokacya gotówki 93 38. Razem 6.206·77. Straty. Odsetki przenośne 1.257 04; koszta ruchomości i administracyi 2.549·85; zaliczki procesowe 100·—; czysty zysk 2.299 88. Razem 6.206 77. *b) Bilans.* Stan czynny. Pożyczki 104.953·34; odsetki przenośne 2.826·63; koszta ruchomości i administracyi 1.132·10; lokacye 743·37; zaliczki procesowe 976 60; nieruchomości 2.338·40; gotówka 1.100·12. Razem 114.070·56. Stan bierny. Udziały 19.047 53; wkładki na rachunek bieżący 61.385 80; wierzytelności 26.320·70; procenta przenośne 1.257·04; fundusz rezerwowy 2.944 12; koszta administracyi 42·—; rezerwa podatkowa 773·49; czysty zysk 2.299·88. Razem 114 070 56. Obrót kasowy 641.107 84. Liczba członków 749.

4. **Drohobycz. Sparr- & Credit-Verein.** *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski. Przeniesiono z r 1881. 322 56; procenta 15.711·51; conto dubioso 66 59. Razem 16.100·66. Straty. Koszta administracyi 2.179·92; procenta 6.333·52; odpisane pretensye i zużycie inwentarza 362·34; rezerwa podatkowa 200·—; czysty zysk 7.024·88. Razem 16·100 66. *b) Bilans.* Stan czynny. Gotówka 6.189·47; stan pożyczek 166.630 47; inwentarz 250·—; różne 152 60; nadpłacone procenta 51·92. Razem 173.274 46. Stan bierny. Udziały 29 471·38; fundusz rezerwowy 3.959·03; wkładki oszczędności 110.466·59; reeskont weksli 19.102·71; nadpłacone procenta 3.049·87; rezerwa podatkowa 200·—; czysty zysk 7.024 88. Razem 173.274·46. Obrót kasowy 1,862.056 48. Liczba członków 436.

5. **Drohobycz. Towarzystwo handlu skór.** *Bilans.* Stan czynny. Zapas towarów 4.246·06; wierzytelności za towary 141·30; koszta administracyi 100·—; koszta założenia i ruchomości 88·46; udział w tow. zaliczkowém drohobyckiém 100·—; gotówka 550·39. Razem 5.226·21. Stan bierny. Udziały wpłacone 421·55; fundusz rezerwowy 28·—; długi za towary 1.541·72; pożyczki 2.682·44; kaucya magazyniera 100·—; czysty zysk 452·50. Razem 5.226·21. Ogólny obrót kasowy 67.288·48. Sprzedaż towarów 13.360·90. Liczba członków 15.

6 **Krakowiec. Stowarzyszenie zaliczkowe.** *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski. Procenta przenośne z r. 1881. 362·16; w ciągu r. 1882. pobrano 1.646·97; zwrot kosztów administracyi 191 43. Razem 2.200·56. Straty. Wypłacone procenta od wypożyczonych kapitałów 551·56· wypłacone procenta od wkładek oszczędności 161·49; zwrócono członkom 29·95; dopisano do funduszu rezerwowego 46·50; koszta zarządu i administracyi 684·39; procenta przenośne na r. 1883. 466·67; czysty zysk 230·—. Razem 2.200·56. *b) Bilans.* Stan czynny. Pożyczki udzielone 19.844·80; procenta przenośne 115·22; udział w Towarzystwie lwowskiém 500·—; inwentarz i zapasy druków 260·—; koszta prawne zaległe 42·77; gotówka z końcem roku 1882. 125·12. Razem 20.887 91. Stan bierny. Udziały członków 6.154·85; wkładki na rachunek bieżący 3.372·15; wierzyciele wekslowi 10.000·—; procenta przenośne 581·89; fundusz rezerwowy 500·—; rezerwa kosztów administracyi 49·02; czysty zysk 230·—. Razem 20 887 91.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgórski.

Z I. Związkowéj Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.